

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIŁOŃ RZYMSKIE.
Dzień Świętego Jana.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12.
miesięczne złp. 3.

MIŁOŃ ŚLĄWIAŃSKIE.
Dzień Krzeszomysł.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godz:	Barometr do 00 Rred w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Fahrenheit	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27° 5' 777	+ 14° 0	4' 15	Zaden	Pogoda z chmurą	
12	5 233	+ 22 0	3 90	Zachodni słaby	" "	
23	4 522	+ 21 4	3 51	" "	" "	
9	3 897	+ 27 7	3 40	" "	" "	

Cześć Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Podpisany Notaryusz publiczny na żądanie sukcesorów wieloletnich ś. p. Anny z Materów Pacakowey do sprzedaży realności (erbpachtów) w Prądniku Białym przy Krakowie leżących upoważniony mianowicie:

a) Pałacu z officynami, ogrodem i drzewami owocowymi na własność nabytemi.

b) Austeryi z browarem i propinacją.

c) Folwarku z gruntami i zabudowaniami.

Ogłosił w prawdzie przez pisma publiczne iż realności takowe każda wszczegółności przez publiczną licytacją od summy 12,000 złp: za złożeniem wadii 1/10 części sprzedanemi być mogą, do czego terminu.

Przedstanowczy dnia 10 Czerwca 1835 r.

Stanowczy dnia 22 Czerwca 1835 r. wyznaczył.

Gdy jednak zgłosili się pretendenci z żądaniem nabycia wszystkich powyższych realności, na raz jeden, przeto stosownie do woli sukcesorów pełnoletnich ś. p. Anny z Materów Pacakowey, zgodney z żądaniem pretendentów, ogłaszam niniejszym iż realności

powyższe razem wszystkie lub każda wszczegółności, pod warunkami dawniej ogłoszonymi na sprzedaż publiczną wystawionemi będą.

1. Pierwsze wywołanie zacznie się co do wszystkich realności od summy 36,000 złp.

2. Chcący licytować złożą 1/10 część na wadium pod rygorem w dawniejszym obwieszczeniu zastrzeżonym.

3. Termin do stanowczej licytacji na dzień 30 Czerwca 1835 r. we wtorek odłożonym został.

4. Zgola wszystkie warunki jakie do nabycia szczególnych realności są przywiązane, i do ogólnej sprzedaży tychże realności zastosowane będą.

Kraków dnia 23 Czerwca 1835 r.

Marcin Strzelbicki Not: Publ.

Podpisany zawiadomia szanowną Publiczność i strony interessowane, iż kancelaryą swoją przeniósł do domu P. Willand pod N. 261 przy głównym rynku.

(3r.) And: Juroszewski Not: Pub.

*Ceny zbożaw czterech gatunkach na targowicy
w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.*

Dnia 22 i 23 Czerw- ca 1835 r.	1.		2.		3.		4	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	18	15	17	15	15	17	16	6
— Zyta.....	16	15	15	15	15	—	14	—
— Jęczmieni:	14	15	14	—	13	—	—	—
— Owsa.....	10	10	10	—	9	—	—	—
— Grochu ...	25	—	20	—	—	—	—	—
— Jagiel... ..	29	—	27	—	26	—	—	—
— Rzepaku..	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zbo-
ża i oryginał jak zwykle podpisali:

*Peske. Nasturkiewicz W. G. VII. W. G.
Golembiowski K. T.*

LOTERJA KRAJOWA.

W 665 ciagnieniu dnia 24 Czerwca 1835 r.
w przytomności osób od rządu do tego wy-
znaczonych, wyciągnięte z kola zostały na-
stępujące numera:

90. — 62 — 45. — 73. — 38.

Przyszłe Ciagnienie 666 przypada d. 1
Lipca 1835 r.

Ceny bydła z targu d. 19 Czerwca 1835 r.

Wół ważący mięsa czystego funtów, 600
złp. 234; funtów 400 złp. 127; funtów 350
złp. 120. Krowa średnia tłusta ważąca mię-
sa funtów 300 kosztuje złp. 106; chuda wa-
żąca mięsa funtów 150 kosztuje złp. 55; Cie-
lę średnie ważące mięsa funtów 33 kosztuje
złp. 10 gr. 10. Szkop średni ważący mięsa
funtów — kosztuje złp. —; gr. — Wieprz
średni spaśny ważący mięsa funtów — ko-
sztuje złp. —; chudy ważący mięsa funtów
136 kosztuje złp. 52.

Przekonali się o powyższych cenach by-
dła i oryginał jak zwykle podpisyli:

*Peske. Nasturkiewicz W. G. VII. W. G.
Golembiowski K. T.*

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.

WARSZAWA 19 Czerwca. Solenna Pro-
cessya wczoraj iako w uroczystość Bożego

ciała, odbyła się z kościoła Archidiecezjal-
nego ś. Jana po rynku starego miasta. Ce-
lebrował JW. JX. Nominat Biskup Płocki
Pawłowski, którego prowadzili JWW. Rad-
cy Stanu *Tymowski* i Mate: *Lubowidzki*; bal-
dakin nieśli znakomici urzędnicy, za cele-
brującymi szedł JW. Jenerał-poru: *Gołowin*
Dyrektor prezydujący w Kommissyi Rządo-
wey Spraw Wewnę: Duch: i Ośw: Publ; tu-
dzież urzędnicy władz wszelkich i obywatele.
Poprzedzało Duchowieństwo wszystkich za-
konów, jakoteż świeckie, oraz kapituła Me-
tropolitalna. Wszystkie Cechy z swemi cho-
ragwiami i kilkanaście tysięcy ludu płci o-
boiej napelniały tak rynek jak przyległe uli-
ce. Przed 4ma Ołtarzami śpiewano *Ewanie-
lje*, poczem nastąpiło błogosławieństwo. Po-
goda trwała w czasie całego świętego obrzędu.

Rząd Królestwa Polskiego zaciągnął za
pośrednictwem Domów handlowych S, A.
Frenkel i *Józefa Epstein*, pożyczkę w sum-
mie złp. 150,000,000, która obroćcona będzie
na zaspokojenie w sposobie dla skarbu ko-
rzystnym i innych długów królestwa i zastą-
pienie wydatków extra budżetowych. Poży-
czka ta żadnego nowego ciężaru za sobą nie
pociągnie. Wyplaconą będzie w ciągu lat 40
i pół, opłatą co pół roku summy 3,961,000.
Mają być wystawione 300,000 Obligacyi na
ukazicieli, każda po zł. 500, w pierwszych
latach 10, losem wyciągnięte Obligacye wy-
grywać będą premia od 750 do 1,200,000 zł.
po upływie tego czasu, papier ten staje się
cztero procentowym, a prócz tego każda O-
bligacja przy jej wylosowaniu otrzyma pre-
mium zł. 200 czyli każdy właściciel dostanie
za swoje 500 summe zł. 700. Plan ten zna-
lazł wielką wziętość za granicą i już się zna-
czne interesa robią w Berlinie i w Frankfor-
cie po 540 zł. za sztukę, chociaż Obligacje
jeszcze nie są wypuszczone.

WIEDEN 6 Czerwca. Doniesienia pod
datą 13 maja ze Stambułu, umieszczone na-
samprzód w gazecie *Schwab: Merkur*, a na-
stępnie w innych, o klęskach poniesionych
przez wojsko Ibrahima w Syryi, pokazały
się nierzetelne.

Mówią, że hr. Clam Martiniz, generał-adjudant cesarski, jedzie do Berlina, z zleceniami dotyczącymi zjazdu monarchów w Ciesplicach.

PARYŻ 7 Czerwca. Xiążę Talleyrand jest zupełnie zdrowy, podupał tylko na nogi. Ilekroć przybywa do Tuilleries, niosą go zawsze w krześle, z karety aż do gabinetu królewskiego.

Z Lyonu donoszą, że fabryki tamtejsze tak wiele mają do czynienia, jak od dawnych czasów nie pamiętają. Zamówione zaś roboty są tak pilne i korzystne, że właściciele rękodzielnicy podwyższyli myto swoim robotnikom, i nie masz ani jednego dla któregoby nie utworzył się pożądany skutek. Pewnemu stronnictwu nie do smaku jest ta okoliczność, bo zatrudniony robotnik nie da się wciągnąć do zaburzeń. Najwięcej towarów zamówiono z Ameryki.

Courrier powiada, że król Ludwik Filip byłby spreczny sam z sobą, gdyby trzymał za interwencję; albowiem broniłby tym sposobem tych zasad w Hiszpanii, które w własnym kraju potępia.

Gazette de France utrzymuje, że jeżeli Francja nie wchodzi się do sprawy hiszpańskiej, to w takim razie dozwoli zapewne królowej rejentce, ażeby te siedem bataljonów które są w Algierze, na swój koszt przyjął. Niektóre osoby tym mniej o tym wątpią, że wysłane niedawno okręty liniowe *Triton* i *Nestor* z Tulonu do Algieru, mogą być przeznaczone na przewiezienie tego wojska do Hiszpanii. Wszakże przy objęciu rządów przez królową Krystynę, posłano jej zaraz z Algieru batalion wychodźców hiszpańskich, czemużby teraz coś podobnego uczynić nie miano?

Lubo marszałek Maison jest przeciwny interwencji, doradza jednak wzmocnienie korpusu obserwacyjnego przy Pireneach.

Rozmaite, a tyle sobie sprzeczne doniesienia i wnioski względem interwencji, nasu-

wają słuszną uwagę, (*) że nie zażydzie pośrednie i zbrojne wstawianie się, zwłaszcza, iż według podobieństwa, rząd angielski nie podziela widoków rządu tutejszego w tej mierze. Wprawdzie wszystkie te podania są jeszcze wątpliwe, potwierdza je jednakże w pewnym względzie artykuł, umieszczony w ministeryalnym dzienniku *Jour. des Déb.* z dnia 4 bm., w którym między innemi powiedziano: »Co w końcu Anglja i Francja postanowią, dotąd nie o tem nie wiemy. Gdyby jednak, jak dzienniki angielskie wnoszą, wahało się ministerium Melbourne mieć udział w uspokojeniu Hiszpanii, możemy natenczas powiedzieć, iż mimo prawdziwego żalu, jakiby nas przejmował widząc zniszczone w głównej dążności przymierze, z którego mieliśmy nadzieję wcale inne osiągnąć korzyści. Francja sama jedna nie mogłaby przyjąć na siebie odpowiedzialności za skutki z tak ważnego środka.»

Journal des Débats z dnia dzisiejszego, umieścił nowy artykuł, dowodzący potrzebę interwencji hiszpańskiej, wychodząc z zasady: że snadniej wesprzeć rzecz chwiejącą się, aniżeli upadłą przywracać. Mniema on, że Francja lipcowa, nie może i nie powinna patrzeć obojętnie na upadek rządu reprezentacyjnego w Madrycie, i dodaje, że jeżeli dzienniki opozycyjne są przeciwko interwencji, to jedynie dla tego że większość ministrów jest za nią; gdyby ministerium nie chciało interwencji, opozycja doradzałaby ją niezawodnie pełnym głosem. Między innemi powiada także: »Co do nas, jesteśmy przekonani, że rząd obecny potrafi jeszcze utrzymać się w Madrycie; sądziemy atoli, że jak skoro rząd jaki raz zdecydował się zażądać współdziałania swego sprzymierzeńca i przyjaciela, jak skoro uczynił to wyznaczenie potrzeby, a może słabości swojej, odpowiedź odmowna byłaby dla niego ciosem nader dotkliwym. Odmówienie, nie zostawia już więcej rządu na tem stanowisku, na którym zo-

(*) Patrz wzmiankę w Nr. 433 *Gazety Krakowskiej* uczynioną pod artykułem z Paryża dnia 5 Czerwca.

stawiał przed oświadczeniem żądania. Nietylko odbiera mu nadzieję, ale ogolaca z najsilniejszego blasku; dyskredytuje go, ponieważ zdaje się oznaczać, iż to jest rząd sam o sobie wątpiący, już nawet przez własnych sprzymierzeńców opuszczony.»

LONDYN 6 Czerwca. Wiadomość o przybyciu do Londynu hr. Matuszewica, była mylna. Byłto hrabia Shukałow, który tu przybył z depeszami do hr. Pozzo di Borgo.

Dziennik *Globe* zaprzecza w części doniesieniom o zaburzeniach w Meksyku. Listy z d. 26 marca przez różnych kupców odebrane, nie o rewolucyjnych poruszeniach w tym kraju nie wspominają. Chciał w prawdzie jakiś naczelnik mulatów wznieść zaburzenia nad brzegami Cichego oceanu, ale wysłany przeciwko niemu Bravo ścigał uciekającego, i nie masz wątpliwości, że wkrótce spokojność najszybciej panować będzie. Generał Santana, który mieszkał w okolicy Veracruz, pośpieszył do stolicy, ażeby wrazie nieprzewidzianego wydarzenia jakiego, sprężystym postępowaniem swoim, spokojność i bezpieczeństwo zapewnić.

Morning-Chronicle utrzymuje, iż królowa rejentka Hiszpańska, może się obyć bez interwencji francuskiej i angielskiej.

Mówiono na giełdzie, że lord Melbourne odpowiedział deputacyi bankierów interessowanych w pożyczce hiszpańskiej, iż w razie potrzeby, wkroczy na pomoc królowej rejentce, wojsko portugalskie na granicy w pogotowiu stojące. (*Ta wiadomość pokazała się zmyśloną.*)

W jednym z wydziałów rady tajnej nadradzano się znowu nad podaniem uniwersytetu Londyńskiego, o udzielenie temuż przywilejów.

Dnia wczorayszego odkryto fałszywe banknoty czyli przekazy wypłat, dochodzące summy 10,000 funt: szt: wydane pierwotnie imieniem banku mansksterskiego innym różnym bankom prowincjonalnym, które to przekazy, przedali fałszerze w Paryżu, a tamtejsi bankierowie przesłali je jako remissy do Lon-

dynu. Dla zasłonięcia tych bankierów od strat podobnych, posłano natychmiast gońców do Paryża, ostrzegając, aby w przyjmowaniu podobnych papierów, mieli się na baczności. Być może, iż nim ta wiadomość nadejdzie do Paryża, wiele innych oszustw tam lub w innych miastach francuskich, będą już spełnione.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

STAMBUL 19 Maja. Sultan wyznaczył oddzielne posłannictwo do Wiednia, przeznaczone na pozdrowienie Cesarza Austriackiego w imieniu Sultana. Na czele tego posłannictwa będzie Fehryk Achmet pasza, mąż posiadający szacunek powszechny. Odjazd jego wkrótce nastąpi.

Xięcia Vegorides, spotkał w tych dniach rzadki a nawet w dziejach tureckich niesłychany zaszczyt, to jest że sultan odwiedził go osobiście w jego pałacu, gdzie także przybyła część haremu sultańskiego, dla przypatrywania się z tamtąd spuszczeniu na wodę nowego okrętu liniowego. Sultan pił kawę i inne rozmaite chłodzące napoje; damom haremu, usługiwały same tylko kobiety pałacowe.

Posel francuski wyjechał z rodziną swoją do Bruksy, dla używania tamtejszych źródeł mineralnych

Stolica żywa najlepszym stanem zdrowia.

ZAGRAB 21 Maja. Donoszą z Albanii pod d. 7 b. m., że flota turecka odpłynąwszy z kanału przy Korfu, zarzuciła kotwicę pod Lomennizza, z kąd udała się później do Eurazzo, a ztamtąd, jak wnosić można, popłynie do Antivari. Składa się ona z 2ch liniowych, 4 fregat i 21 pomniejszych okrętów do których przyłączyły się jeszcze statki przewozowe ze Stambułu. Niektórzy mówią, że na pokładzie tej floty znajduje się wojsko lądowe przeznaczone do Janiny, dla połączenia się tam z wojskiem, którem wezyr dowodzi; według innych, jest to wyprawa przeciwko Czarnogórcom.